

należało powstrzymać się z podejmowaniem tego tematu w „Sprawie dla reportera”.

Pierwsze ponad 8 minut programu to wypowiedzi rodziców dzieci leczonych przez prof. Malca. Są one bardzo emocjonalne. Słuchamy tu także opinii usprawiedliwiających „grubiańskie” zachowania profesora, które stanowiły lub stanowią podstawę stawianych mu zarzutów przez część osób z jego otoczenia.. Wszystkie te głosy jednoznacznie wskazują na wielkie zasługi profesora i kierowanego przezeń zespołu, ale także opisują jakieś nieprawidłowości, wskazując ich winowajcę – to dyrekcja szpitala. Środowisko to jest przez red. Elżbietę Jaworowicz tak określone:

*(konflikt) między profesorem, który był waszym zbawcą, a jakimiś innymi lekarzami*”. To zdanie red. Jaworowicz uznane zostało w piśmie dr n.med. Stefana Bednarza za pozbawione uzasadnienia. Pierwszą część programu kończy wypowiedź jednego z rodziców dziecka leczonego przez prof. Malca: „*Będzie wersal, a dzieci będą umierać*”

Rada Etyki Mediów zwraca uwagę, iż emocjonalne – co w pełni tłumaczy ich sytuacja – wypowiedzi pacjentów lub ich bliskich nie mogą być przywoływane jako wiarygodne argumenty w ocenie lekarzy.

Część studyjną programu otwiera przytoczenie-cytowanie fragmentów listu dyrektora szpitala dr hab. med. Macieja Kowalczyka skierowanego do red. Jaworowicz. Sposób, w jaki adresatka te fragmenty czyta, a następnie je omawia określić można jako ironiczny. Jest to interpretacja treści listu, której celem jest jego ośmieszenie. Tę część programu kończy red. Jaworowicz pytaniem skierowanym do rzecznika szpitala pana Mikosa: „*jakie to były grubiańskie zachowania profesora, że musiał on wyjechać, emigrować, jest on obecnie w Monachium...* Rzecznik mówi, że jest porażony skalą nieprawdziwych informacji, krzywdzących zespół lekarzy pracujących w szpitalu. Red. Jaworowicz przerywa i upoważnia rzecznika do przedstawienia sprostowań, ale najpierw prosi o odpowiedź na pytanie o grubiańskie zachowania profesora. Sprostowań widzowie programu nie poznają.

Dowiadują się natomiast, że niektóre zachowania prof. Malca były wysoce nieetyczne i dlatego stały się przedmiotem postępowania Komisji Dyscyplinarnej. Profesorowi postawiono określone zarzuty. „*na piśmie ich nie ma*” mówi red. Jaworowicz i jakby mimochodem stwierdza, że prof. J.Skalski „*przegrał konkurs z prof. Malcem*, ironicznie dodając „*to nie jest strasznie hańbiące, ale teraz jednak jest Pan w miejscu, który stworzył prof.Malec*”. Można red. Jaworowicz zadać pytanie: Co ma do rzeczy przegranie przed laty konkursu i objęcie w tej chwili stanowiska po profesorze Malcu przez profesora Skalskiego? Z pewnością służy obniżeniu wiarygodności tego drugiego i